

BIEŁARUSKAJA

KRYNICA

PALITYCNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—6 zał., na paŭhoda —
3 zał., na 3 miesiacy — 2zał.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEN.

Cena abwiestak:

na 1-šaj staroncy 60 hr., 2 i 3 — 50 hr., na 4-aj —
40 hroš. — za radok drobnaha druku ũ adnej špalcieKanfiskata
„Biel. Krynicy“.

Pa zahadu Wilenskaha Haradzko-
ha Sterostwa dnia 27 h. m. skanfiska-
wany Nr. 21 „Bielaruskaj Krynicy“ za
staćciu „BIEŁARUSKAJE POLONOFIL-
STWA“.

U hetym numary (22) źmiaščajem
usio toje, što było ũ Nr. 21, ale biez
staćci skanfiskanaj u jakoj krytyka-
wałasia dziejnaść bielaruskich polono-
fiłaŭ, jakija hurtujucca kala hazety „Ha-
церад“, i ch lakajskuju ideolohiju.

Niahodnyja sproby ahitacyi „Stron. Chłopskaha.“

U prošłych wybarach ũ Lidzkim wokruzie
najbolš krykliwa i demahohična wystupała pol-
skaja partyja, jakaja nosić nazoŭ „Stronictwo
Chłopskie“. Hetak jana pastupaje ciapier i ũ
Świancianskim wokruzie. Hetaja polskaja party-
ja pryšla ũ naš kraj pašla prawału ũ nas takoj-
ža polskaj partyj „Wyzwaleńnie“. Na wybarach
u 1922 hodzie „Wyzwaleńnie“ hetak sama ahi-
tawala pa našych wioskach i—praŭdu kažućy —
ciešyłaśia takoj samaj, kali nia bolšaj udačaj,
jak i siańnia „Stron. Chłopskie.“ Ale, jak heta
kažuć „da pary zbanok wadu nosić“, taksama
i tut. Našy ludzi skora paznalisia na ašukanstwie
„wyzwalencaŭ“ i wyzwalilisia z pad ich upływaŭ.

Ciapier pryšlo „Stron. Chłopskie“ i pry
pomaćy niasumlennaj ahitacyi patrapila sabrać u
Lidzkim wokruzie aź 39.462 hałasou i ũziać 4
mandaty. Što heta značyć? Heta značyć, što
narod naš jašče raz pawteryŭ ašukanstwu
„Chłopskich“ prajdzišwiewtaŭ i addaŭ im swaje
hałasny, asabliwa ũ Lidzkim i Ščučynskim pa-
wiewtach.

Jakim sposabam sabrała „Stron. Chłop-
skie“ tam stolki hałasou?

Woś u tym i sprawa, što sabrała sposaba-
mi niahodnymi. „Chłopy“ kazali, što jany stajać
za niezaležnaść Bielarusi, što jany daduć biela-
ruskija škoły, bielaruskija samaŭrady, što jany
daduć ziarni ũsim tutejšym biezziarnielnym
i małaziarnielnym sialanam, što jany prociŭ
asadnictwa i kalanizacyi, klalisia, što jany wialiki-
kija prychilniki bielaruskaha narodu, što jany
źmienšać padatki, što ũsmirać“ palicyju, što
abaroniać našych ludcoŭ ad administracyjnych
nadužyćciaŭ — słowam abiacali čaho tolki duša
zažadaje. Da taho dachodziła, što „chłopy“ prad
narodam ruhali asadnikaŭ i asadnictwa, beścili
ũ woćy palicyju, a palicyja ničoha — słuchała!
Kab hetak pačaŭ ruhać asadnikaŭ i palicyju ja-
ki bielarus, to jaho zahnali-b tudy, kudy Makar
z cialatami nie zachadziŭ, z „chłopam“ ničoha!

Užo słuchajućy pramowaŭ henych „chłopa-
paŭ“, niekatoryja sialanie hawaryli pamiz sabo-
ju: „ci tolki jany nia zmowiŭšysia z palicyjaj,
bo jak-žaž palicyja moža słuchać takaje naruhań-
nie? Nia čystaja sprawa tut z hetymi „chłopa-
mi“ — kazali sialanie i išli damoŭ, ale bolšaść
pawteryła i kinuła na „chłopaŭ“ swaje hałasny.

My-ž ad siabie skažam, što nia tolki nia-
čystaja sprawa henych „chłopaŭ“, ale i zusim
paskudnaja. Sialanie! *Zajaŭlajem tut prad wa-
mi i ũsim narodam, što „chłopy“ was ašukali,
bo jany hałasawali ũ Sojm e za asadnictwa.
Aproč taho zajaŭlajem, što ichny pawadyr Jan
Dombki, padzialiu u Ryzie Bielarus na dźwie
časćci: adnu ũziaŭ pad Polšč, a druhuju addaŭ
bałšawikam. Dziela taho kažam, što „Stron.
Chłopskie“ jość najhoršym woraham našaha na-
rodu, bo nakładaje na jaho nowuju niawolu, ni-
awolu ciemry i ašukanstwa.*

A što „Stron. Chłopskie“ ũ swajej ahita-
cyi ruhała asadnikaŭ, dyk u hetym jana padob-

naja da taho złodzieja, što ũkraŭ čužuju reč
i ũciakajućy kryčaŭ „Jawi złodzieja.“ Jano-ž he-
taje „Stron. Chłopskie“ nasłała na našyja ziemli
chmary asadnikaŭ, a ciapier hetych-ža asadni-
kaŭ dla woka ludzkoha łaje, jano-ž paddzierży-
waje ũ nas palicyjny režym, a dla woka, kab
zabrać narodnyja hałasny hetujuž palicyju ruhaje!
Sapraŭdy, nia było jašče na našaj ziarni takoha
ašukanstwa i takoj podłaści! Dyk braty bielarusy,
ścieražeciesia hetych „chłopaŭ“ jak ahniu, ha-
niecie ich won ad siabie, bo heta waŭki ũ awie-
čaj skury, jakija iduć, kab ačmucić našaha sie-
lanina i jašče bolejšy prysłać asadnikaŭ! Nia wier-
cie im, bo jany, jak tyja faryzei, padchodziać
da našaha narodu, kab jaho zakawać i zrabić
z jaho niawolnika.

Braty! Jak wyzwalilisia my ad „Wyzwaleń-
nia“, tak treba wyzwalicca ad „Stron. Chłopska-
ha“ Hetaje wyzwalenie ad krywadušnych
„chłopaŭ“ niachaj budzie najbolšym zadańniem
siańniašniaha dnia ũsich świedamych bielarusau.
Dyk ciapier u Świancianskim wokruzie nia-
chaj niwodzin sialanski hołas nia budzie pada-
ny za Nr 10 „Stron. Chłopskaha.“

Sielanin,

Z hazet.

Polskaja nacyjanalna-emihracyjnaja palityka.

Ciażkoje materjalnaje pałažeńnie bielarusau
i ukraincaŭ pad Polščaj, zmušaje šukać raboty
i chleba zahranicaj.

Bielarusau najbolš emihruje ũ Francyju, a
jaki tam los spatykaje našych emihrantaŭ, siem-
jam wyemihrawaŭšych dobra wiedama.

Ale nia ũ tym sprawa. My choćam źwiar-
nuć uwahu na polskuju emihracyjnuju palityku.

Ukrainskaja hazeta „Діло“ źmiaščaje wy-
jaśnieńnie staćci „Gazety Warszawskiej“ u spra-
wie polskaj emihracyjnej palityki u jakoj skaza-
na dasłoŭna tak:

„Polski problem emigracyjny został szczęśli-
wie pod względem programowym już od 3 lat roz-
wiązany, a od przeszło roku jest on już realizo-
wany. Ta ważna praca programowa dokonana
została przez Naukowy Instytut“.

Dalej „Діло“ padaje hetuju prahramu
polskaj emihracyjnej palityki woś tak:

Paskolki možna, treba padtrymać emihracy-
ju na „kresach“ siarod ukraincaŭ i bielarusau i za
ũsialakuju canu ũstrymać emihracyju z „kresau“ pa-
lakoŭ.

Jak bačym, dyk i henaje „dabradziejstwa“
emihracyjnej pomaćy padyktawana palitykaj na-
cyjanalnej. Pamahajuć bielarusam i ukraincam
emihrawać zahranicu, pakidajućy na ich miescy
palakoŭ.

Dym biez ahniu.

Kažuć, što niama dymu biez ahniu, a woś
u hazetach bywaje, što ahniu niama, a dym
idzie. U apošnijaj časy polskija hazety pačali tru-
bnić ab ukrainska-polskaj zhodzie. Niekatoryja
hazety padali ũžo i ũsie pastulaty hetaj zhody.
Słowam, na staronkach hazet pahadzili ukrai-
ncaŭ z palakami i zaklučyli miż ukrainskimi ar-
hanizacyjami i polskim uradam poŭnuju zhodu
da supracouńictwa.

Ale jak wyjaśniaje ukrainski pasoł D. Pa-
liiŭ na staronkach ukrainskaj hazety „Новий
Час“ u Nr. 70, dyk sapraŭdy heta byŭ dym
bez ahniu.

Pasoł Paliiŭ u swajej staćci zajaŭlaje, što
ukrainskaja arhanizacyja UNDO nie wiało i nie
wiadzie z polskim uradam absalutna nijakich
pierahaworaŭ. Hazetnyja rewelacyi ũ hetaj spra-
wie nia majuć u sabie ani słowa praŭdy, jany
prosta wyssany z palca.

Baraćba za niezaleźnaść u Indyi.

Baraćba narodu za niezaleźnaść — heta naturalnaje zmahańnie żyćcia z śmierćciaj.

Niama takoha narodu, jaki-b nie chacieŭ być wolnym i niezaleźnym ad inšych narodaŭ. Kožny paniawolony narod, prawam natury imkniecca da poŭnaj swajej niezaleźnaści zmahańnie za swaju wolnaść skolki tolka maje siły. U zmahańni za wolnaje żyćcio narod natużywaje skolki maha swaje siły i zmahańnie za swaju narodnuju wolu, nie škadujučy ŭ patrebie i wialikich achwaraŭ, bo wolnaha żyćcia dla narodu wymaha je prawa natury.

Nie zważajučy na henaje pryrodnaje prawa, što kožny narod maje prawa i musić być wolny, bo wolnaje żyćcio narodu rodić postup i kulturę, a hetym samym uwodzić ład i harmonijnaje sużyćcio ŭ ahułnaj siamji narodaŭ, — súčasnaja cywilizacyja wialikadziarżaŭnaści z hetym pakul-što zhadzicca nia choča i trymajacca ŭpornaj ŭstarełych pohladaŭ panawańnia silniejszych nad słabiejšymi.

Z hetaj pryčyny paniawolenyja narody wiaduć zaŭziatuju baraćbu z panujučymi nad imi narodami za roŭnaje miźnarodnaje prawa, za swaju niezaleźnaść.

Hetkaje zmahańnie adbywałasja i da pamiatnaj súčasnamu pakaleńniu suświetnaj wajny, a jašče bolš uzmaħlosja pašla wajny.

Minajučy na hety raz wyzwolny ruch paniawolonych narodaŭ pawajennaj Europy, my chočam zrabić maleniečki aħlad wyzwolna-niezaleźnickaha ruchu ŭ Indyi.

Indyja, jakaja znachodzicca pad panawańniem Anhlji, naličyuje 320 miljonaŭ zycharstwa. Henaja ličba nasielnicstwa ŭ Indyi raŭniajacca z ličbaj nasielnicstwa amal usiaje Eůropy.

Nad hetym 320 miljonnym zycharstwam Indyi, Anhlja, ŭważajučy, što hetaja 320 miljonnaja masa żywie na świecie dziela karyści anhljcaŭ, panuje nad hetym narodem i wykarystywaje jako, jak tolki moħa. Ale na hetaj kryŭdzie narod Indyi paznaŭsia i paznaŭsia ŭžo dawoli daŭno. Jašče ŭ 1885 hodzie lepšyja syny indyjskaha narodu, jakija skončyli wyšejšyja nawuki ŭ anhielskich uniwersytetach, pačali šukać daroh da wyzwaleńnia swajho narodu z pad panawańnia Anhlji i znajšli jaje ŭ ideologii niezaleźnickaj h. zn. pryšli da prakanańnia, što narod indyjski pazbudzicca hetaj nieścierpimaj biady tady, kali jon budzie wolny i budzie mieć ŭłasnuju, wolnuju i niezaleźnuju dziarżawu.

Woś-ħa hetaja hrupa indyjskaj intelihiencyi sklikała ŭ 1885 h. pieršy nacyjanalny kanhres, na jakim zapačatkawałasja damahańnie niezaleźnaści Indyi, damahajučysja ŭ toj ċas dla Indyi samaŭpraŭleńnia.

U 1909 hodzie indyjcy ŭžo pačali zmaħca za swaje niezaleźnickija ideały, bajkatujučy anhljskija tawary. Jak bačym, indyjcy pačali swajo zmahańnie za niezaleźnaść na niwie palityčnaj i ekanamičnaj.

Padčas suświetnaj wajny, kali Anhlja patrabawała najbolš supakoju ŭnutry — u swaich kalonijach, prybiacała dać dla Indyi samaŭpraŭleńnie.

U 1918 hodzie, kali hoład i zarazliwyja chwaryby skasili ŭ Indyi 10 miljonaŭ nasialeńnia, niezdawolonyja indyjcy, pierawaħna rabotniki, stwaryli rabotnickija syndykaty, abjawili zabastouku i pačali zmahańnie prociŭ Anhlji. Heta ŭžo pačaŭsia toj peryjad, kali razam z intelihiencyjaj pašoŭ na baraćbu i narod.

Pašla hetaha, Anhlja była prymuřana dziela swaich-ħa interesau ŭziarnuć bolš uwah na indyjski wyzwolny ruch i kab nia ŭtracić swajho tam panawańnia saŭsim, u 1919 h. dała dla Indyi siakoje takaje samaŭpraŭleńnie, zrabila niewialikię reformy i ŭtwaryła, štoś padobnaje da parlamantu, jaki wybiral tolki 7 miljonaŭ indyjcaŭ, wyšejšych kastaŭ.

Hetkaj palohkaj i takoj kurtataj swobodaj, reč zrazumiełaje, indyjcy nia tolki što nie zdawolilisja, ale jašče bolš aburylisja na Anhlju. Niezdawoleńnie indyjcaŭ wykarystali bałšawiki i chaciełi ŭ indyjskaj piecy śpiačy swaje komunistyčnyja blińy, padtrymliwajučy ŭ 1920 hodzie rabotnickija zabastouki ŭ Indyi i bajkot anhljskich tawaraŭ. Anhlji taho tolki i treba było, kab maħła zajawić prad świetam, što niezdawoleńnie indyjcaŭ heta nia jość wyzwolny ruch samoj Indyi, a tolki intryha Sawietaŭ i jana prosta biezadkazna duřacy hety ruch, rastralaŭšy niekalka sot rabotnikaŭ, zlikwidawała zabastouku i spynila bajkot.

Hety ŭdar dla indyjskaha nacyjanalna-wyzwolnaha ruchu byŭ nie mały. Słowam, bałšawiki pamahli indyjcam ,jak kařal kałocciu.

Pašla hetaj niaprořanej dapamohi bałšawikoŭ u tym-ħa 1920 hodzie pajaŭlajecca na indyjskim niebaschile prawadyr nacyjanalnaha indyjskaha wyzwolna-niezaleźnickaha ruchu Mahatma Handi, jaki sklikae druhi indyjski nacyjanalny kanhres, na katorym pastanaŭlajecca nie płacić padatkaŭ, nie pasyłać dziaciej u anhielskija školy i adklikać indyjskich pasłoŭ z anhljskaha parlamentu.

U 1921 indyjskija nacyjanalisty ŭžo pačali wystupać prociŭ anhielskaj ŭłady z aruźżam u rukach. U adnym mieście wyrazali ŭsiu anhielskuju palicyju.

Anhlja, reč zrazumiełaje, za zbrojnaje wystupleńnie ŭzorstka pakarała paustancaŭ, rastreliwajučy niekalka sot indyjskich nacyjanalistaŭ, ale adnačasna i pačala rabić kroki, chacia i pa swojmu, dziela zdawaleńnia damahańniaŭ indyjcaŭ. Anhlja ŭtwaryła tady specyjalnuju komisiju, jakaja mieła pryhatawać kanstytucyju dla Indyi, ale Handi prociŭ hetaj komisii zaprasteławaŭ, zajaŭlajučy, što kanstytucyju dla Indyi majuć prawa wydać tolki sami Indyjcy i ŭ 1929 hodzie sklikaŭ kanhres dziela wydańnia hetaj kanstytucyi.

Kanhres hety pryhatawaŭ tolki prajekt kanstytucyi, pawodle jakoha Indyja jašče ŭzjaŭłasja-b nia susim niezaleźnaj ad Anhlji, ale Anhlja nie zhadzilasja i na heta. Tady Handi abjawiu bajkot anhielskich manapolaŭ soli i inš. produkcyi.

Wiadučy baraćbu za niezaleźnaść Indyi na ślachu palityčnym prociŭ Anhlji, prawadyr niezaleźnickaha ruchu Handi ŭziarnuŭ uwahu i na palityčnaje ŭnutranaje żyćcio indyjskaha narodu.

Treba wiedać, što indyjski narod u nutry swaim wielmi padzielany. Dzielicca jon na sotni plemiaŭ, haworyć kala 100 mowami, wznaje dziesiatki relihijaŭ, a najbolš padzieleny na kasty, miź katorymi isnuje nieprachodnaja propaść.

Pawodle relihii najbolš indyjcaŭ wznaje buddyzm, ale śmat tam i mahametan, rešta wznaje i mnoha inšych pahanskich relihijaŭ.

Relihijnaja roźnica pryčyniajacca da ŭnutranaa-nacyjanalnych nieparazumieńniaŭ, jakija wplywajuć nia raz woś z takoj nawat drabiazы: dla buddystaŭ karowa ŭzjaŭlajecca światoj istotaj i jaje pawodle relihii buddystaŭ, nia moħna zabiwać, a muzulmany — mahametany lubiać jaławičynu i wypasywajuć celyja stady karou na zarez i ŭważajuć weheterjanskich (što nie jaduć miasa) buddystaŭ idałapaklonnikami i ichniuju buddyskuju relihiju nazywajuć praz ĭart „karowinaj“.

Buddysty prařledujuć mahametan, jak inawiercaŭ, a dziela hetaha mahametanie wielmi nieprychilna adnosiacca da buddystaŭ.

Aprača pedziełiu relihijnaha, indyjski narod dzielicca jašče na ċatry haloŭnyja kasty: 1) braman — (duchoŭniki i wuċyćiali), 2) křatry — (wojska i ŭradaŭcy), 3) wajsjasy — (ziemlaŭlaśniki i kupcy), 4) sudrasy — (rabotniki i ramieřniki).

Akramia hetych kastaŭ, isnuje jašče adna kasta najbiadniejšych — kasta paryjaŭ, jakich u Indyi naličywaļecca kala 10 miljonaŭ.

Paryi nia majuć nawat prawa ŭstupu ŭ światyni. Kali chto z wyšejšych kastaŭ dakraniecca da paryja, abo ċasami choć-by i praz niaŭwahu napjecca z taho kubka wady, z jakoha piŭ paryj, toj uwaħajecca niačysty i musić adbyć asabliwuju ceremoniju ačyřćeńnia. Pawodle indyjskich zwyczajau, paryi nia majuć nijakich hramadzkich prawou i pawodle rozumieńnia indyjcaŭ, jany wylučany z pad apieki prawa.

Aprača hetaha padziełiu indyjskaha narodu na kasty, Indyja padzielena jašče na niekalka aŭtanomnych prawincyjaŭ, katorymi kirujuć maharadħy — kniazi.

Woś-ħa hety padzieł indyjcaŭ, jak relihijny, kastawy i aŭtanomny, wielmi sprytnej wykarystawaļe dziela swaich interesau Anhlja. Kab znajści dla siebie prychilnikaŭ siarod indyjskich masaŭ i kab bolš pahlyblać hety padzieł indyjcaŭ, Anhlja, adnačasna padtrymliwajučy kiraŭnikou aŭtanomnych prawincyjaŭ — maharadħau, kakiatujučy z bahaciejšymi kastami, nadaje prawy paryjam i zabiaspiečaje relihijnuju swobodu mahametanam.

U hetaki sposab, Anhlja dawoli sprytnej wykarystawaļe ŭnutranaj padzieł indyjcaŭ dziela asłabieńnia indyjskaha nacyjanalna-wyzwolna-niezaleźnickaha ruchu.

Maharadħy, jakija jość mała zaleźnymi ad Anhlji, nia chočačy wypuścić ŭłady z swaich ruk, adnosiacca da wyzwolna-niezaleźnickaha ruchu indyjcaŭ waroħa. Paryi, jakija ŭzjaŭlajuca pawodle indyjskich zwyczajau wylučanyimi z pad prawa, a ŭziatyja pad siakuju-takuju praŭnuju

„Pad bieł-ċyrownona-bieły śćiach!“

Pad bieł-ċyrownona-bieły śćiach
Łuċyciesia sialanie!
Tahdy dla ŭsich harotnych nas
Ćas wolnaści nastanie!

Dawoli ŭžo ciarpieli my
Usich ździekaŭ i prymusaŭ,
Dawoli muċyŭ worah nas,
Harotnych Bielarusaŭ!

Praċniř mahutny naš Narod,
Pratry, jak śled, Ty woċy!
Sam wyjdz i ŭ świet i Bielaruř
Wyzwal Ty z ciemry noċy!

Pad bieł-ċyrownona-bieły śćiach
Łuċyciesia sialanie!
Tahdy dla ŭsich harotnych nas
Ćas wolnaści nastanie!

S. Piajun.

apieku ŭładami anhljskimi, ċasta stajać prychilnikami Anhlji prociŭ indyjskich nacyjanalistaŭ. Mahametanie, dziela zabiaspiečenie im z boku anhljskich ŭladaŭ swobody ich relihii, tak-ħa ŭ niekatorych wypadkach padtrymliwajuć anhielskaje ŭładańnie ŭ Indyi, adnosiacy sia ċasta nia prychilna da nacyjanalnej indyjskaj niezaleźnickaj baraćby.

Woś heta i jość najbolšaj pierařkodaj dla indyjcaŭ da ichnij nacyjanalnej niezaleźnaści.

Dziela hetaha, súčasny prawadyr indyjskaha nacyjanalna-niezaleźnickaha ruchu Handi i ŭziarnuŭ na heta najbolš uwahi.

Handi swajej nawukaj, jakuju ċerpaje z Ćarała nawuki chryřcijanskaj, chacia i nia buduċy sam chryřcijaninam, łahodzić nienawiść relihijnuju i kastowuju siarod swajho narodu, zařcepli wajuċy lubou da ŭsiaho, što jość rodnej ŭ pierřuju ċarhu i adnačasna, prywuċajuċy swoj narod caniċ adpawiedna ċužoje, a tak-ħa prywuċajuċy narod da pařany pracy i pracoŭnych. Hetkim sposabam Handi imkniecca pakasawać kastowuju roźnicu i nienawiść relihijnuju.

Dakanać hetaha moħna, Handi ŭwaħaje, tolki praz školu ŭ rodnej mowie i ŭzhadawańnie ŭ joj moładzi.

Sapraŭdnaha ŭzhadawańnia ŭ ċuħackaj mowie niama — kaħa Handi. Nawuka i ŭzhadawańnie moładzi, ŭ koħnaha narodu pawinny być aporytyja na swojskich abstawinach nie adrywajuċy jaje ad rodnej ziamli, zwyczajau, wiery i danaha narodu żyćcia, tolki rasřyřajuċy świetahlad moładzi myřlowy i żyćciowy.

I sapraŭdy, najsilniejszym aruźżam da zda byćcia narodnej niezaleźnaści — heta jość świedamaść ŭłasnah narodnaha „ja“, jakuju moħna zdabyć praz rodnuju školu i adpawiednaje ŭzhadawańnie ŭ joj. A najlepšym lekarstwam na ŭsie złybiady, jak materjalnyja, tak i duchowyja — heta ŭzhadawańnie narodu rodnej školaj, jakaja nie adrywaje ad rodnej ziamli, ad swajho narodu, rodnych abyċajau i wiery, a pahlyblaje lubou da ŭsiaho, što jość rodnej, rasřyřajuċy świetahlad na patreby żyćciowyja narodu ŭ pierřuju ċarhu i patreby ludźkařci naahuł.

Niezwaħajuċy na toje, što pałazeńnie bielaruskaha narodu ŭ mnohim i roźnicca ad pałazeńnie indyjskaha, adnak niekatoryja sposaby zmahańnia indyjcaŭ z swaimi złybidami moħuċ słuħyć i dla nas bielarusaŭ nawukaj.

P—k.

Bielarusy-Wiaskoŭcy!!!

Niadaŭna stwarysja pry Redakcyi „B. K. „ addzieł zbirania i apracowywania bielaruskaj narodnej tworčařci. Hetaj pracaj zaniaŭsia stud. etnologii M. Piaciukiewicz, jaki specyjalizujecca ŭ hetaj halinie. U sklad duchowaj narodnej tworčařci ŭwachodziac: narodnyja pieřni ahułam, prypieŭki, prykazki, zahadki, bařni, i h. d.

Dyk zaklikajem bielaruskaje wiaskowaļe hramadzianstwa zapisywać narodnuju tworčařć i prysyłać u redakcyju „B. K. „ dzie budzie adpawiedna apracawana i wydadziena ŭ druku ŭ swaim ċasie.

Pry hetym prypaminajem, što narodnyja pieřni i ahułam narodnuju tworčařć treba zapisywaļecca. Treba dakładna pisać adres (imia, proźwiřċa, wiosku i pawiet) tej asoby, ad jakoj zapisywaļecca narodnaja tworčařć.

Zwaroċwajem na heta uwahu nasielnicstwa Brasłaŭskaha paw., bo ŭžo prystupila redakcyja da wydawiełstwa nar. tworċ. z hetaha pawieta.

BIELARUSY Dziśnienkaha, Pastaŭshaha, Brasłaŭshaha i Świancianskaha pawietaŭ! Pierawybary ŭ Sojmu u Świancianskim wybarnym wokruzie dajuć Wam mahčymaść jašče raz tak. ja i ŭ 1928 hodzie wyjawić swaju nacyjanalnuju i socyjalnaju świedamaść. Dyk nie zwažajućy na toje, što sučasny Sojmn niedaŭhawiečny, ci jon budzie trywać hod ci miesiac, nie ŭwachodziaćy ŭ krytyku kandydataŭ u pasły, usie jak adzin, mužčyny i žančyny ŭ niadzielu 13 lipnia s. h. idziecie da wybarnych abwođaŭ i kab pakazać prad ūsim świetam, što bielarusy jość i damahajuca naležnych sabie pra-woŭ, hałasujecie za bielaruski śpisak

№18

Z Bielaruskaha żyćcia.

Treciaje čarhowaje pasiedźańnie Bielaruska-Litoŭskaha Katalickaha K-tu. 21.VI s. h. adbylosia treciaje čarhowaje pasiedźańnie Uradu Biel.-Lit. Kat. K-tu.

1. Na pasiedźańni dyr. J. Kairiukštis i dr. B. Hrabinski dali sprawazdaču z swajej delehacyi da rcyb. Jažbžykoŭskaha. Sprawazdača pry-niata da wiadama.

2. Razhledžana sprawa damabańnia bielaruskaj mowy ŭ kaściele praz Žodzišnych parachwijan.

Pastanoŭlena: prošbu Žodzišnych parachwijan ab uwiadzieńni bielaruskaj mowy ŭ dadatkowyya nabaženstwy i kazaniaŭ pabielarusku ŭ Žodzišnym kaściele, padpisanuju bolš 1000 aso-bami wysłać da Nuncyja Stalicy Apostalskaj u Waršawie.

3. Pastanoŭlena žwiarucca da bielaruskich i litoŭskich arhanizacyjaŭ z prošbaj pomačy materjalnaj dla Biel.-Lit. Kat. K-tu.

Dziŭnaje śledztwa. Jak wiadama „Шлях Моладзі“ (časopiš bielaruskaj moładzi) Nr 4 byŭ skanfiskawany za wierš „Bielarus paŭstań“. Woš-ža ciapier, aprača sudowych uładaŭ, wiadzie ŭ hetaj sprawie śledztwa i tajnaja palicyja, jakaja choča dawiedacca ad samoj redakcyi „III. M.“ chto jość aŭtaram uspomnienaha wieršu.

Nadowiačy tajnaja palicyja ŭ Wilni, zakli-kała redaktara „Шляху Моладзі“ stud. M. Piaciukiewiča i dawaj jaho pytać chto jość aŭtaram wieršu „Bielarus paŭstań“.

Reč zrazumielaja, na takoje pytańnie tajnaj palicyi, red. Piaciukiewič ničoha nie adkazaŭ i admowiusia ad usialakich prad tajnaj palicyjaj wyjaśnieńniaŭ.

Lustracyja hurtkoŭ Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury. Dnia 24 h. m. dr. Hrynkiwicz wyjechaŭ na lustracyju hurtkoŭ Biel. Inst. Hasp. i Kult. u pawiety: Brasłaŭski, Dziśnienski i Wialejski. Dr. Hrynkiwicz u niekatorych hurtkoch pračytaje nawukowa-papularnyja lekcyi.

Nawukowa-papularnaja lekcyja. U niadzielu 29 h. m. Wilenski hurtok Biel. Inst. Haspadarki i Kultury laźdić nawukowa-papularnuju lekcyju dla moładzi. Lekcyju pračytaje ŭ pamieškańni Centr. Uradu Biel. Inst. Hasp. i Kultury Ludwisarskaja 1-19, student J. Malecki. Pačatak lekcyi a 5 hadzinie pa paŭdni. Uwachod na lekcyju wolny i biezplatny.

Redaktar „Шляху Моладзі“ sekretarom koła Etnaloħaŭ U. S. B. Na ahulnym schodzie koła Etnoloħaŭ U. S. B., jaki adbyŭsia ŭ minuly m tydni, na sekretara koła Etnaloħaŭ wybrany bielarus, redaktar „III. M.“ M. Piaciukiewič.

Kulturnaja praca na wioscy. U niadzielu 8 h. m. u m. Budzlawie, Wialejskaha paw. hurtok Biel. Inst. Hasp. i Kultury zlaździŭ bielaruskaje predstaŭleńnie.

Adhrany pjesy: „Hurtok“ i „Michalka“.

Wielmi ūdała adhrany swaje roli: Marysia Babaryčanka, F. Piatrouščynka i Uł. Wasilewič.

Publiki bylo, što ledź žmiaščiasia ŭ sali.

Chwaroba redaktara „Сялянскае Нівы“ Niesalka dzion tamu, redaktar S. Swistun rap-toŭna mocna zachwareŭ i ciapier znachodziacca ŭ špitali. Stan chworoħa ūžo palepšajecca.

„Проч з ліхазельлем.“ Pad takim zaha-łoŭkam u minuly m tydni wyjšła ŭ Wilni, drukawa-naja pabielarusku hazecina-adnadnioŭka. Heta hazecina wielmi wostra wystupaie prociŭ Wilenskaj prawasłaŭnaj kansystoryi i prociŭ rasiejskaha prawasłaŭnaha duchawienstwa, nie abminajućy i archiereja Chwiadosa z archimandrytam Pilipam.

Z kraju.

Prezydent Polšcy na Bielaruska-Litoŭskich ziemiach. Dnia 14 h. m. Prezydent Pol-skaj republiki pryjechaŭ z Waršawy ŭ stalicu našaha kraju Wilniu, a z Wilni pajechaŭ pa prawincyi Wilensčyny.

Abjechaŭšy pierawažna bielaruskija pawiety Wilensčyny, Prezydent waračajecca da Wilni i 30 h. m. wyjażdžaje damoŭ u Waršawu.

Z Polšcy.

Sesija Sojmu zakryta, a Senatu adžo-żana. Jak my ūžo padawali, na damahańnie senataraŭ, byla wyznačana nadzwyczajnaja sesija senatu na 18-je h. m. Pryšlo čyso 18 čerwienia, Senat pačaŭ źbiracca na pasiedźańnie, a ūrad tyc jamu dekret Prezydenta, jakim Prezydent adkładaie nadzwyczajnuju sesiju Senatu na 30 dzion h. zn. da 18 lipnia s. h. i senatary razjechałisia chto kudy.

Taksama wyjšła i z adžożanaj na 30 dzion — da 22 h. m. nadzwyczajnaj sesijaj, z toj tolki roźnicaj što nadzwyczajnaja sesija Sojmu, jakaja faktyčna nie adbywałasia, zusim zakryta.

U niadzielu 22 h. m. pasły pačali žjaždžacca na pasiedźańnie Sojmu, a ūrad da maršalka Sojmu prysłaŭ dekret prezydenta, jakim zakry-wajecca nadzwyczajnaja sesija Sojmu i pasiedźa-ńnia Sojmu niama.

Ciapier pasły z apazycyjnych klubau ma-niaccia ūžnoŭ padawać da Prezydenta zajawu z damahańniem sklikańnia nadzwyczajnaj sesii Sojmu, ale čakajuć zakryćcia nadzwyczajnaj sesii Senatu, jakaja faktyčna tak-ža nie adbywaiecca i chočuć zlučyc adnačasna pasiedźańni Sojmu z Senatom.

Što heta jość tolki palityčnaia ihra ŭ kotku myšku, kožnamu wiadama, bo nictto ūžo nia wieryć, što hety Sojmn, a tak-ža i Senat dojdzie da niejkaha pawaźniejšaha hołasu, kab zmoh skazać i zrabić usio toje, što jamu naležycca. Ale woš jašče ūsio ihrajuć pakulšto, a čym he-ta ihra končycca — pakaža budučynia.

Apazycyjny kanhres i „ekskursija“ stral-coŭ u Krakawie. Z pryčyny zakryćcia i adkła-dywańnia praz ūrad nadzwyczajnaj sesii Sojmu i Senatu, apazycyjnyja hrupy sklikajuć pradstaŭ-nikoŭ apazycyjnych da ūradu partyjaŭ na kan-hres u Krakau, jaki maje adbycca 29 h. m. Na hetym kanhresie majuć wystupić z pratestam prociŭ niedapuščaćnia Sojmu i Senatu da hołasu.

Na hety-ž samy dzień žjaždžajuca ū Kra-kaŭ i mnoha „stralcoŭ“ na „ekskursiju“. Jak buduć adbywać „ekskursiju“ stralcy i jak bu-dzie pratestawać na kanhresie polskaja prociŭ-uradowaja apazycyja — dawiedajemsia skora.

Naiŭnaść polskaj lawicy šukaje naiŭnaści ū bielarusau i ŭkraincaŭ. Zachopenaja swajej apazycyjnaścij da ūradu, polskaja lawica dumaje, što adnym kiŭkom haławy pieraciahnie na swoj, čysta polski, bok bielarusau i ukraincaŭ. Znajucy apazycyjnaść bielaruskaha i ukrainskaha pa-solskich klubau, polskaja lawica zaprapanawała pradstaŭnikom ukrainskaha i bielaruskaha pas-klubaŭ pryłučycca da ichniaha pratestu, jaki skirawany da ūradu prociŭ niedapuščaćnia Sojmu i Senatu da hołasu.

Bielaruskija i ukrainskija pasły, biarućy pad uwahu, što adnosiny polskaj lawicy da bie-larusau i ukraincaŭ ani čuć nia roźniacca ad adnosinaŭ sučasnaha polskaha ūradu, bratacca z imi admowilisia, astajućy ū apazycyi da ūradu, i nia lučačyca z polskaj lawicaj.

Z zahranicy.

Sučasny dyktatar S.S.R.R. Stalin, baicca kontrolu kom. partyi. Kožnaja dyktatura zaŭsiody pačynajecca niejkaj partyjaj, darwaŭšajsia da ūla-dy, a pašla pawoli pierachodzić u ruki adzinak. Hetaki pierachod my bačym u niekatorych eŭra-pejskich dziaržawach, hetak pierachodzić ułada ū ruki adzinak i ū S. S. R. R. Jak wiadama, ū Rasiei zachapili ūladu adny tolki kamunisty. Kom-unist. partyja da hetaj pary kiruje ūsim żyć-ciom S.S.R.R. Najbolšaj uładaj da hetaha času tam žjaŭlaiecca kanhres kom. partyi, ū swoj čas daručyła dyktatarstwa ad kom. partyi ū S.S.R.R. Stalinu, jaki i pačaŭ najbolš aktyŭna prawodzić usialakija sproby kamunistyčaj teoryi. Niekatory m kamunistam heta padabałasia, a niekatoryja pačali na Stalina aburacca. Pačalisia h. zw. pro-ciŭ Satalina apazycyi. Stalin hetyja apazycyiniem-ilašerna pačaŭ dušyć i ūsmiryŭ.

Woš ciapier pryšoŭ čas sklikańnia čarhowa-ha kanhresu kom. partyi, jaki i byŭ wyznačany na 26 h. m., ale Stalin, bajučyca krytyki i kantrolli swajej dziejnaści praz hety kanhres, adłažyŭ kan-hres kom. partyi na nieakrešleny termin. Šlowam, Stalin ūžo staŭsia dyktataram nia tolki S.S.R.R., ale i dyktatarskaj dasiul kom. partyi.

U bahataj Amerycy biezraboćcie. Pawod-le aficyjalnaj amerykanskiej statystyki u Zł. Št. Paŭnočaj Ameryki naličywaiecca ciapier 3.609 000 biezrabortnych. Hazety pišuć, što ū zapraŭdnaści biezrabortnych u Zł. Št. naličywaiecca bolš 6 mil-jonaŭ.

Z hetaha wyhladaie, što ciapier u Amerycy kožny čačwierty čaławiek biez pracy.

„Stawianskaje bractwa“ ū Juħaslawii. U pa-ławinie h. m. zakončyŭsia sud u Bielhradzie nad Charwatami. Juħaslauškija Serby abwinawačywa-łi 50 Charwataŭ za rewalucyjnaju padpolnuju dzejnaść. Sud apraŭdaŭ tolki 10 čaławiek, a 40 zasudziŭ na roźnyja kary ad 3 da 15 hadoŭ ka-tarhi. Čytańnie prysudu trywała aź 3 hadz. Kali končyłasia čytańnie prysudu, zasudžanyja paŭstali i adšpiawali charwacki nacyjanalny hymn.

Afhanistan na pomač Indyi. Hazety pa-dajuć, što ū Afhanistanie arhanizujecca wialikaja armija, jakaja maje pierajsci na terytory-ju Indyi, kab pamahać indycam u zmahańni z anhlijskim wojskam. Na čale hetaj armii maje być syn byŭšaha afhanistskaha karala — Ama-nulaha.

Z Wilni.

Hadawy schod Litoŭskaha Dabradziejna-ha T-wa. U niadzielu 22 h. m. adbyŭsia ahulny hada-wy schod Litoŭskaha Dabradziejnaha T-wa ū Wilni. T-wa henaje naličywaie 106 siabroŭ i utrymliwaie 450 z haroj wučniaŭ, jakija wučacca pierawažna ū litoŭ-skaj gimnazii i inšych školach.

Samabojstwa ad padatkaŭ. Nadowiačy za-truŭsia hazami wilenski kupiec Štein. Siamja samabojcy ćwierdzić, što Štein nia mohučy zapłacić usich padatkaŭ na katoryja atrymaŭ celuju hurbu „nakazaŭ platnych“, pryšoŭ rana ū swaju kramu, zapiorisio, adkrućiŭ šrubu ad hazawaha ašwiatleńnia i atruŭsia wyjšaŭšym z ruraŭ hazam.

Naša pošta.

A. Spirydowiču. Wašaje apawidońnie wier-šawanaje da druku nie padchodzić: slabaja zusim forma, japprawi jaho wielmi trudna, na heta treba šmat času. Pry hetym zaznačajem, što dumka duža dobraja i akcyja zu-sim dobra wytrymanaja.

Kab Wy mahli nabyć techniku budowy wierša, mu-sicie šmat pračytać bielaruskaj wieršawanaj literatury. Raim Wam pračytać choć stolki: „Šlacham żyćcia“ — Janki Kupaly, „Symon Muzyka“ i „Nowaja Ziamla“ — Jakuba Kolasa i „Wianok“ — Maksima Bahdanowiča. A pakul nabudziecie techniku budowy wieršu — prabujecie pisac prazuju apawidańni i korespondencyi.

W. Margiewiču ū Amerycy. Hazetu pasyła-jem Wam akuratna, widać hinie ū dorozie. Prenumerata „B. K.“ na hod kaštuje paŭtara dalara.

Budzlaŭskamu. Korespondencyju [z]mieščaj-em — pišycie bolš.

M. Dw. Dziakujem za pamiać, korespondencyju, jak bačycie žmiaščajem, prosim nie zabywacca nadalej.

S. Ziamčonku. Wieršyk Waš z boku techniki zasłaby i dziela hetaha nia možam žmiaščić, pišycie lepš wiesti z wašaha kutka.

W. Dubaw. Wierš razhledzim, kali padojdzie, to wydrukujem. prošbu Wašu spaŭniajem, na padadziennyje adrasy hazetu pašlom z 10 lipnia. Pišycie čaściej kares-pandencyi.

Chwiadosu Fedoniuku. Probnyja numary našaj hazety wysłem Wam, ale kali nie atrymajem ū chut-kim čacie padpisnuju platu — spynim wysylku.

M. Tarasiuku. Wysylać my Wam hazetu bu-dziem, ale ci Wy jaje atrymajecie, hetaha nia wiadajem, bo wiaźni atrymliwajuć nieakuratna. Prošbu Wašu spaŭ-niajem, adnosna „Šlachu Moładzi.“

K. Świeta wastokawu. Z pryslanaha skarys-tajem u nastupnym numary „B. K.“

M. Ščyrkyu. Z pryslanaha matarjału skarys-tajem, pišycie bolš; prošbu Wašu spaŭniajem.

A. Piaciukiewičancy ū Francyi. Pišmo Waša žmieščim. Pišycie čaściej z żyćcia Bielarusau u Francyi, achwotna budziem žmiaščić Wašyja matarjały. Hazetu pasyłajem. Widać nieprawidlowy adras i dziela hetaha nie dadochdzić.

Hrošy atrymali ad: S. Maciuka 1 zł. 50 hr., Ast. Karpieniuka 2 zł. i a. pratajer. B. Babkoŭskaha 3 zł.

D A N A S P I Ś U Ć.

DURNY SPOSAB ZMAHAŃNIA.

„Napaścias, lajankaj naprasnaj
Jazyk nia warta mazalić;
Nie pahasić wam praudy jasnej
Žyū Bielarus i budzie żyć“.

Budslaū, Wialejskaha paw. U niadzielu 15 VI-30 h. soltys sklikaū u hminu schod. Na hetym schodzie, samyja ciomnyja ū miastečku ludzi, jakija zajmajuca tolki plotkami i brachnioj, a taksama panskija lizuny, pačali damahacca, kab wykinuć z miastečka Hurtok Biel. Instytutu H. i K. Pad prawadystwam pisara Hryniawieckaha i pry čynnym udziale soltysa Abalewiča, była ūłożana papiera da starostwa, pad jakoj l padpisałasja niekalki najciemniejszych ludziej. Ciapier soltys chodźić pa ūsiamu miastečku i zabiraje bolejš padpisoū pad hety akt ciemry.

Jasna, što niochto z świedamych bielarusau i dobrych hramadziań nie kładzie swajho podpisu na hetuju čornuju došku, bo ūsie wiedajuć, što ū Hurtku nima ničoha kiepskaha, a ūsie tyja, što brešuć na Hurtok, žjaūlajuca najhoršymi ludźmi ū wakolicy. Zwyczajna heta, pjanicy i naahu achwiary ciemry, jakich prychozicca tolki žaleć. A wy, panie Hryniawiecki, pakińcie biaspłodnuju pracu prociū bielaruskaści, bo sławy, aprača bulbianoha medalu nie zdabudziecie. Lapij pračytajcie tyje zakony, pawodle jakich isnuje Biel. Inst. Hasp. i Kultury, a kali nia zmożacie zrozumieć, dyk žwiarnieciesia choć-by da budslaūskaha „adwakata“ Bobryka, a jon wam wytłumačyć.

Kab bielarusy pačali wiaści baračbu z polskimi arhanizacijami wašym sposobam (žbirańniem podpisou) to roznyja „kólki“ dauno-b ūžo nie isnowali na bielaruskich ziemlach.

Tak, panie Hryniawiecki, swajoj „praunaj wiedaj“ wy ū nas nie zdabudziecie karjery, a zaŭsiody budziecie mieć tuju wartaść, jakuju majecie i ciapier.

Budslaūski.

NA WYBARY TREBA IŚCI ŪSIM.

M-ka Ikażń, Braslaūskaha paw. Dauno nie pisałasja ū „B. Krynicy“ z našaj wakolicy. Pryšoū čas, kali nia možna maučać.

Bielaruskaja świedamaść šyroka chwalaj dakacilasja i ū nas kutok.

Šwiedamać swaju pakazali našy ludcy padčas minułych wybaraū u 1928 h., nia hledziačy na toje, što dušu Bielarusu, rožnyja prybludy kalečyli i rwali na častki.

Nadychodźić čas, kali my pawinny pakazać swaju stojkaść i ciapier, — u dzień 13 lipnia s. h. iznoū majem wybary ū Sojm. Braty Bielarusy! nie pawinny zabić tak, jak mnie dałosia čuć ad niekalki asob: „nia budziem hałasawać, bo Sojm nie daūhawiečny“.

Braty! Nie raschodzicca nam, ci hety Sojm budzie tydzień ci hod, nam waźnym jość toje, kab pakazać swaju siłu i stojkaść.

Kali my nia pojdzjem na wybary, jak adzin: nie pašlom swaich pradstaūnikou u Sojm, z nami tady pierastanuć ličycca, jak z narodam, bo my budziem niešta pamioršaje, nia zdolnaje da pracy hramadzkej.

Dyk nia słuchajma nahaworaū našych worahaū. Naadwarot, my jašče z bolšaj achwiar-naščiaj i stojkaščiaj pawinny iści na wybary ū dzień 13 lipnia. Usie, jak adzin da wybarnych urnaū z 18-aj ū rukach, katoraja reprezentuje ūsie narodnyja mienšaści ū Polšcy, razam i nas pakryūdžanych Bielarusau.

M. Dwarecki.

BIELARUSY DAMAHAJUCCA SWAJHO.

Hajnin, Baranawickaha paw. Niadaūna pisała „B. Krynica“ pra našu wiosku, a siańnia ūznoū pišam.

Bratki Bielarusy! Prasławiciesia i Wy tak, kali padaćcio deklaracyi na bielaruskuju szkoļu, kali pańciecie warušycca dzieła swajho narodnaha adradžeńnia. Kab nie raspacali my adradžen-skaje pracy, dyk by niochto na nas i wokam nia kinuū-by, a jak pačali damahacca swaich prawou, dyk zacikawili saboju ūsich. Ciapieraka kožny k nam zahladaje i sulić swaju „pomac“, abo zahinaje rožnyja kručki, kab nas abalamucić.

Najbolejš nad henymi kručkami wyliu potu školny inspektor z Baranawič. Siadzieū jon u nas aź 3 dni. Zazywaū kožnaha bačku, padaūša-ha deklaracyju i pytaū „Jakiej chcesz szkoły —

polskiej, czy polsko-białoruskiej, czy białorusko-polskiej?“ Ludzi bajaźliwa adkazwali: panok, čamu pytajecie, ja-ż padaū deklaracyju i ū joj wyraz-na skazaū jakoje školy ja chaču.

„Nu, ale powiedz jeszcze raz jakiej chcesz?“
Swaje rodnaje, panok...

Kab-ža ūsie tak adkazwali, ale-ż bo nia ūsie... Woś heta biada: Naš brat prywyk uhinać spinu pierad panam!... O, heta naša najbolšaja balačka!

* * *

Wyjaždžaje adna biada z wioski, a tut komam kocicca druhaja. Zaraz-ža pašla wyjezdu inspektara, wybuchaje pažar i hlytaje ū mory polymia 5 chat i to akuratnie tych, katoraja naj-bajče abstajwajuć swaje adradžen-skije prawy... Cieraz dzion niekalka pryježdžaje sam Starosta Baranawicki, heta byccam „paciešyć“ pahare-lych... Nu...i... paciešyū... Daū pa 150 zł. a pry hetym wydaū jašče adpawednuju nawučku: „da was nie pryjechali tyja, na katorych hałasawali, ale tyja, katoraja pamahajuć u biazdie“...

Sialanie zadumalisia...

Nu i što-ż wydumali?...

A woś što: za padmohu dziakujem! tolki nas dziwić, panočki, toje, čamu heta wy da nas nikoli nie pryježdžali i nie pamahli, pakul my na swaich ludziej u Sojm nie hałasawali, dy nie padawali deklaracyjaū na rodnuju szkoļu... Jašče raz dziakujem! Adnak ad školy nie adračomsia i na swaich ludziej hałasawacimiem, jak i hałasawali... Mnoha nadziejaū na nas nie pakładajcie... Usiakaja bo achwiara pawinna być biez-iteresoūnaja, inakš nia byla-b jana achwiaraj...

* * *

Treci wizytatar J. E. Ks. Biskup Łazinski. Witajem jaho za wioskaj u bramie pryhoža pry-strojonej kraskami dy sciahami: bielaruskim, pa kazionnamu polskim, a na wiersi — papiežskim, a takža haspadarčymi emblemami: cep, kasa, siarpy i hrabli... Adzin z pradstaūnikou parafii S. Tatarynowič z chlebam z solju dy z takimi woś sławami: „Pachwalony Jezus Chrystus! Wy-sokadastojny Ojča! Dziakujućy za ajcoūskuju spahadu, katoraja zastawiła Ciabie prybyć da našaj zaniapaūšaj wioski — adkrywajem Table nia tolku hetuju oš bramu, ale j bramu našaj dušy.

Padymi jaje Ojča ad hrachu dy kultur-naha zaniapadu! Ašwiaci, razahrej! Nakarmi Boham! Pacieš sapraūdnoj bačkaūskaj miłaščiaj dy sprawiedliwaščiu! Razniasi tut miž nami ūrešcie sapraūdnoje chryścijanskaje žyćcio, katoraha my sapraūdy da hetaha času tak jak-by i nia mieli. Dahetulašni bo chryścijanizm splywaū pa našaj zahnanaj bielaruskaj dušy, by wada z kamienia. Woś-ža Twaje bahasłaūlonyje kroki, Boży Has-padaru, chaj zasiejuc Chrystowa ziernie ū du-šach našych hlybiej. Zrabi dušpastyrstwa miž nami bolš swojskim dla nas, bolejš rodnym, ad-pawiadniejšym...

Pamima taho, što časta tutaka abzywajuć nas balšawikami, my žadajem adnak Boha i žyć-cia z Boham, my prywiazany da katalictwa nia mienš, čym inšyje. Na znak hetaje synoūskaje prywiazanaści prosim pryniać pakornyje paklony i henyja oš dary našych mazalistych ruk... Uśled za pieršym pramoūcam witaje bielaruskim wieršam religijnym maleńkaja dziełačynka pada-jućy biskupu pryhoży bukiet. Biskup bahasłaūla-je i całuje, tulačy da serca, pramoūcaū... Pašla adkazwaje:

„Przepraszam, że ja białoruskiej mowy nie rozumiem tak głąboko i będę przemawiać do was po polsku“. Pramaūlaje papolsku. Dziakuje wietliwa za takoje miłaje spatkańnie i zaznača-je, što jon nia čuū ad nikoha, kab nazywali nas balšawikami i zwaračajecca da miascowaha probašča z pytańniem, ci pramoūca pramaūlaje ad cełaje parafii, ci tolki ad henaj wioski. Probašč pajašniaje, što pramoūca hawaryū ad cełaj para-fii, bo ūsia parafija haworyć pabelarusku. I jaš-če raz čuła dziekuje nam, asabliwa za toje, što žadajem žyćcia z Boham. Wybuchaje z wulka-ničnaj siłaj pabožnaja pieśnia: Ach, moj Boża, wieru Table... Pracesyja kranułasja i pašla to-nućy ū razchwalawanaj pieśni da wioski... Pie-rad szkołaj na niejki čas rastajomsia z miłym haščiom...

Pakul biskup adbywaū wizytacyju školy, pačala rychtawacca delehacyja z usich wiosak

Miadźwiedzickaj parafii z prošbaj, kab biskup wyznačyū dadatkowaja kazańni i nabaženstwy bielaruskija ū našym kaściele...

Mnohija kažuć, što najlepš budzie padać biskupu ū Pinsk padańnie z podpisami sialan. I ak musić prydziecca niezabaūna zrabić.

* * *

Nia ūspieli my zabycca hetaha, jak tut nowaje dzieła zakipiela ū našaj hminie: Staro-stwa abjawiła wybary nowaha wojta, ale my nie spadziajomsia ad henych wybaraū karysnych dla nas wynikaū.

Aby chto.

Čytajcie i pašyrajcie
„Bielaruskuju Krynicu“

Kutok śmiechu.

Spatkańnie „Bački“ Antona z „Dziadźkam“
Todarom.

Jak zdarou „Dziadźka“ Todar? — spatkaūšysia na wulicy ū Wilni, spytaūsia „Bačka“ Anton.

Ja to zdarou! — adkazaū „Dziadźka“ Todar — ale čaho ty „Bačka“ tok raptouna zachwareū?

Ja bačyš... ja... heta... nie... ja... — praciažna tłu-mačyūsia „Bačka“ Anton.

Iš ty ašpid! — wysokim tenaram kryknuū „Dziadźka“ Todar — Ja ciabie znaju, ty „ciucik“ zaŭsiody cha-dziū i chodziš praz čornyja dźwiery, ty zaŭsiody chawaū-sia za čužyja plečy i prykrywaūsia swajej nikudy i nidzie nieprynaležnaščiaj, ty zaŭsiody kazaū i ciapier kažaš „ja, nie ja, kabyla nie maja i ja nie furman“. Dyk chto-ž ty?

Ja... bačyš... ja.. nie... ja... — probawaū jašče tłu-mačycca „Bačka“ Anton, ale „Dziadźka“ Todar pierabi-wajućy jaho, žmianiūšy tenar na padfašawany bas kali kryknie:

Dy ty ž takoj samy polonofil, kak i ja!

Tak.. tak... ale-ż.. ja... nie.. ja... ja... bačyš zach-wareū — chacieū jašče tłumačycca „Bačka“ Anton, ale „Dziadźka“ Todar schapiū jaho za padruku i pawioū pa chodniku ū kirunku wajawodztwa niešta tłumačyć:

...ty „Bačka“ prawodž polonofiliju sierod byūšych hramadaūcaū, a ja budu hramić rasiėjskuju čornuju sot-niu, prawastaūnych papoū i polonofilic kalė... samoha... siabie...

„Bačka“ Anton niešta adkazywaū: — tak.. tak.. ja... bačyš... nie... ja..

Prachodziccy kala wajawodztwa, ūziaūšysia za ruki. pačali pijać swoj hymn na dwa hałasy,

My piata bryhada

Bielarusi zdrada,

Zdradžajem my narod.

I zrobim dla siabie dachod.

Za heta my dastaniem hrošy,

Za heta my budziem pony,

Panam — ža my budziem „charošy“ —

Palubiac nas za te janv.

O, my špikulanty,

Hrajemo u fanty;

Tarhujem my ludźmi

I sumleńniami swajmi.

X.

WYJŠAU Z DRUKU
„URZĘDOWY PORADNIK
LUDOWY“

ū sprawach: 1) Sudowych, cywilnych, karnych i wekslowych, 2) Padatkowych i apł. štemplo-wych, 3) Wajskowych, 4) Administracyjnych i 5) Rožnych z bolš jak 50 uzorami na padańni, adwałańni i skarhi. Kožny hramadžiańin budzie mahcy pa nabyćci hetaha parodnika sam sabie ū waūsim radzić u waūsich štodziennych spra-wach u rožnych Uradach, zaaščadzajućy hrošy, trudy i čas.

Cana paradnika razam z pierasyłkaj
1 zł. 75 hr.

Kuplać možna u Bielaruskaj Kniharni Biel. Wyd. T-wa u Wilni Wostrabramskağa wul. Nr. 1, abo biezpasredna ad aūtara, pierasyłajućy 1 zł. 75 hr. na konto P. K. O. Nr 81.439.